

BIBLIOTEKA

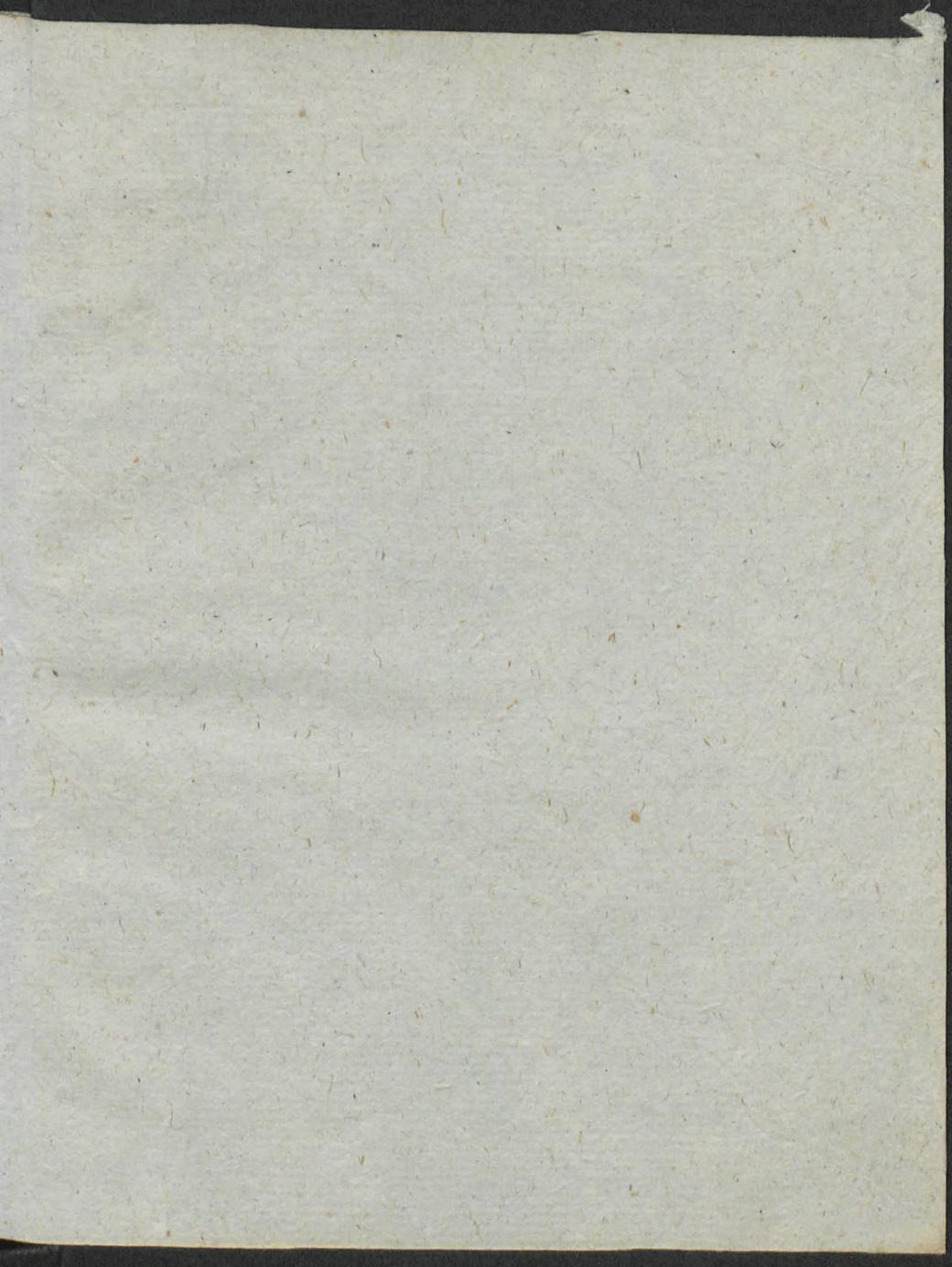
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVII

2560

MF

19.043



Starowolski Szymon

Esh 29 str 213

136.

W Y P R A W A

2

139

30

W Y I A Z D

Potęznegó y nie ogárnonego
Wojská, napotęznieyszego y naysroż-
szego Monarchy,

S V L T A N A A M V R A T A
Cesarzá Tureckiego teráznieyszego,

Na Woynę do Korony Polskiey.

A to z namowy/ rády/ y przenaiecia/ tak Luterstiego/
iako Czárá Wielkiego Mostiewskiego / y iných
Katholiclích Nieprzyiaciöl:

Roku P. 1634.



19.043



XVII - 2560 - II

Opisanie y liczba Ordynku Wojska Cesarsza Tureckiego.

Sultan Amurat Cesarsz Doganiski / Ziemie Tureckiey y Tatarstiey Monarcha / nastrojny roscim Chrzescianom / wyprawiony przed sobo wprzod die 19. Martij Anno ut supra ; wselakie parafarnalia, Apparat / y Kynstunek woienny / y wskytke gotowosc do boju nalezaca / talle y zywienosc rozna / hoyna y dostatnia / tak na kilka lat / to jest / potreby rzemiesla y dziesla woiennego : a miastowicie / Namicy wielkie y male / dla siebie y dla ludzi / y dla koni / kostowne y proste / bawesniane y plocienne / y skorzane : przystym prochy / kule zelazne y olowne / y klosmienne / lancuchy talle do dzial / y drugie do opasania obozu mozesze / dziala strogie burzace / y polne nosne dluogie / puldzialka / hakownice / organki na kolach długie / harkabuzy / petardy gotowe / dziala skorzane / dziala drewniane / muskiety / mozdzierze wielkie y male / lanczarki / dzidy / kopie / coby nad zamiar bylo : do tego rynkle / lopaty / kilisy zelazne do murow / motyki / drabiny : zas dla mostu robienia drzewa / tarcice debowe / siekiry / zelaza rozne / haki / gwozdzie / powrozy / liny wielkie / knoty do ruznic / spize dla lania dzial nowych abo spadanych : bawolow y wolow kilka tysiecy co dla zywienosci / oprocz tych co z rzeczyami wozach sly / Kron kilka nascie set / baranow kilka tysiecy / znowu zboza roznego kilkadziesiat wozow / malci roznay wiecze niz sto wo-

sto wożów / miss wedzonych / y innych rzeczy wskalatich
szoga rzecz y niepodobna / do liczby y opisania / co wie-
żono wolni / y bawolani / y osłani / y konni / tażże y
wielbledani : bylo tego wiecę niž pod dwie tysiące
wozow : bo w taki wielkiej gromadzie / y w takim wielkim
wojsku / trudna rzecz byla wszysko porządnie opisać y
zliczyć : bo czyby bylo pątrysć / czy notować / abo pi-
sać / gdyż to pamiętać rzecz niepodobna / y zgoda (pod
strażą bywšy Janczárów) bärzo niebezpieczna / y śmier-
ćcia pachnaca / a z własca Chrześcianom / a to coamy mo-
gli pamietać / y ieden od drugiego zbierać / y notować.

Potym szlo wielbledow wielkich czterysta z tlomo-
kami suknem nákytemi / z roznemi rzecząmi / lecz trudno
bylo oto sie bádāć y pytać : piechoty tysiac bylo.

Szlo potym koni pieć set takiż z tlomokami / byly
nákyte welencami cydnemi / przy nich konnych sęś
set bylo znacznych Junakow / y młodych.

Potym mulow takiż pieć set z rzecząmi woieniem /
y obozowem i synkami szlo / spalerami nákyte cy-
dnemi / przy tych szlo piechoty tysiac / z ianczarkami dlu-
giemi / chlopia dobrego młodego : szlo też tu wożow bli-
sko dwu set cieźkich po sęś koni dobrych w każdym / a
przy każdym wożie laternia / pies / rusznice abo iancza-
rek parą / y dzidą.

Potym sam Cesarz wyjechal takim porządkiem / y or-
dynkiem / mäiac kolo siebie dość żołnierza dobrego /
młodego / swietno / armatno / zbroyno / konno / stroyno /

bogato dekryt chłopów. Widał Turcy / że wsię
tlego wojśka Turckiego / oprostząc Tatarskiego / leż po
osm' rok stotysięcy / ślepość tego rzecz y w polu nieprze-
żegana tego była / a to niszyto na przelewanie krewie
Chrześcijańskie tą szaranka wylejdża.

Potym die 20. Martij prowadzono dział burzacych
pięćdziesiąt długich/miernych tałże polnych pieńdziesiąt/
a oddane so pod dyrekcyę y rząd Daudbasa zā miastem w
polu / żeby sły przy namiotach/ y prochach/ y ołowie.

Szlo potym cztery sta koni podwodnych strojno
bárzo / od złota/srebra/ y kamieni drogich militanter v-
branych wyslo / y siedemnaście Gáler żołnierzem napełnio-
ne / dżidami / prochami y żywiością / na czarne morze
ku Dunajowi / gdzie kazano most potężny y beroli dla
przeprawy dział y wojska zbudować / y stawić iąt na-
predzey / y iąt nalepiey na vlekamie:

Postano wprzod iąt wdać alii Turcy / trzynaście set
ciesli dobrych / dla stawiania gruntoowego mostu na
Dunaju / y chłopstwa dla pomocy trzysta rożnego / po-
stano przy nich wozów z potrąbami / to iest / z żelazem/
z drzewem / z sielceńami / sto siedemdziesiąt / w każdym
sześć wołów / abo bawołów / sło przy nich kowalów/
y słosarzów / y rybitwów co sie kolo wody rozumieja/
pięćdziesiąt / przy nich sło piechoty tysiąc / y konnych ty-
siac / y dwaj Bázowie iechali za niemi wedwuset koni
z dżidami / y Janczarow sto dobrych.

Potym prowadzono dział znów trzydziestu burza-
cych/

cych inusitatæ magnitudinis z Cesárskiem herbámi /
bárzo kojtownie otowanych y oprawnych / sło w ká-
ždym po dwudziestu wołow / a przy káždym džiale dla
pomocy z dregami Chłopeśláusów sło po dżiesiątku /
zá temi sło dla pomocy y odpoczynku sto báwołow
wielkich y dobrych / przy tych iechalo piechoty piećtyśie-
cy / y Kopiynká tátze tysicy pięć / znowu piechoty z
džidámi długimi pieć set / a wożow z rzeczami pultowá
stá / w káždym wołow sło sześć : tu Puškarzow przed-
nich sto w bárwie dobrey káždy z sábla y z ružnicz : zá
temi iechal iátki Bášá / másc sto koni z džidámi / z pálao
sámi / y z pistoletami strojno Janczárów piećdziesiąt
státecznych kátanow : sło y kolas sześćdziesiąt / tych
Puškarzow z żywonością y z rzeczami przy káždey ko-
lásie pará ianczárów długich. Te džialá iedne sa stáre /
drugie nowe / bárzo piekná robota y swietna / iátki złociste
robióne : náostátku iechalo trzydziestu luczynow z ko-
pijami / páláże pod nogą / y po parze pistoletow v lelu /
miedzy niemi Janczárów piećdziesiąt młodych.

Ná káždy džien à die 18. Martijáž do wyjścia Cesá-
řiego záwojskiem / tedy záwoje wychodziło tak przez
miasto / iátko mimo miasto / sroga rzecz koni / mulow /
wielbladow / osłów / słoniow / wołow / báwołoro/
krow / báránow / z rozmáitemi rzeczami y rynsztunkiem
wojennym / tát we dnie iátko y w nocy : áto rożnych y
rozmáitych Bášow / Wezerow / Spálow / y innych
Tureckich Pénów možnych y Xiażat / y Sđzialow /
á do

ndo tegdż obozu wielkiej / pod regiment Daubbasa sta-
wnego / y moienego Bohatyra / pragnacego swie roz-
lania Chrześcianstw / y zniszczenia wzech Katolikow.

Rzecz trudna / y niewypowiedziana / opisac / ábo
wynowic / iak tego wiele / y scoga rzecz sło tey hárano-
cy / ábo tego kóolu Bissurinánsiego Czartowstiego /
tak przez Konstantynopol iak y ze wžylkich stron Pán-
stwá tak żeroko násiadlego y moznego / nuž co z innych
krájow / kto to može wiedzieć / bo y sam Cesarz nie wie/
aż bedzie wiedział nad Dunáiem przy popisie y mu-
strze : to džiwna y godna rzecz ponderacyey / czym sie
tak scrogie wojsko żywic na stanowisku bedzie / y w o-
bozie gdy w gromadzie stáno : zwlaščzá kolo Dunája
trawy y w Wołoszach wygorzaly / y wyschły bárzo :
alec on sobie tuzy na Ukráinie konie wytuszyć / ábo da-
libog wysużyć / co day Boże.

Syloby bylo co notowac / y pisac / ale to sam gár-
dlem y scogs smiercio pachnie / gdyby listy przeieto / á-
bo postrzeżono : bo sie Turcy iak y inze Naracy swego
cienia boia / nie tak iak naszy Polacy / że káždemu wolno/
wniść / wyniść ; Miasto / Zamki / Fortece / Obozy /
Wieże / Wály / Mury widzieć / nic siená to cny Narod
Polski nierzdryga / ale smiele káždemu nieprzyjacie-
lowi weyżrzy w oczy y w pole stáwia / Bogu samemu
y swietym iego pomocy vsaiac / á nie potedze / y wielko-
ści Pogánskiew / ábo strachom : Nie zwylli sie naszy
Polacy bádác y pytac / wiele wojska / y pulkow Nies
przyjac

przyjacielskich / ale sie tylko pytalo gdziesa / ani idzie
czekao w Miastach / Fortecach / y w Zamkach obron-
nych / nigdy ale zawsze / y zazaz / odwaznem i animuj-
mi / y emialym sercem ledwo nie nago z zbrozem i lie-
przyjaciolni potegnebitwy / male garacia Rycerstwa
slawney Korony zwodza / y zwycieszwia Tryum-
phalne odprawio / w malym poczecie mowie / y w ma-
ley garaci zolnierza. Pod Chociniem z przyslym Ces-
arzem Tureckim / w maley talle gromadce / tak pier-
wey iak y teraz z Losostewstwiem Czarami / a przecie z za-
lasto Boza y przyczyno Patronow naszych / Pan Bog
raczy blogostawi / y zwycieszwia dawac / dobrze swia-
dome postronne statody od wagi Polstie / czeego pelne
Broniki / slaw / y dzies statodu Lichowego.

Dopiero sie tu Cesarz na nasza krew Chrzescianstwa
zainszony die 13. Aprilis w Sobote Kwietnia Stabulu
swego pompatice rusyl/takim porzodkiem / z tala arma-
ta / z takim cynstunkiem / z taka gotowoscia / z tak ogro-
mnym wojskiem / y z taka potega / y z taka mocu / y z ta-
kim prowiantem / iako byl przedlym przez listy swie / y
mandaty praconis voce po wszystkiey ziemi wojne do
Polsti obwołal / y pod gartdem postanowil : a na wie-
sky zal / sinutek / y posrach / kbo trwoge i skyliego
Chrzescianstwa / tudziez y Panom Postom Katholico-
m na ten czas w Konstantynopolu w legacyach beda-
cym : tedy jedno ulice bardzo dlugo / szeroko / y przestrona
rozklazania Cesarskiego / naumyslnie Katholikom dla
dziewo

dżiwowania pozwolono / y dano / áto przy vlicach Ján-
czarskich / żeby záraz y straż byla / żeby každy z nich Pos-
sel vniyal to Pánu swemu powiedziec / ábo dla zátrwo-
żenia wypisać : lecz tym z láski Bożey K. I. M. Pan
Vláh Milošciwy / y wszyscy cney Korony Rycerstwo /
y obywatele Koronni / bynajmniej nie sa zátrwożeni /
ábo zturbowani ; ale y ówsem / z iednego Tyrana
Wielkiego Czárá Młostiewskiego tak poteżnego / swie-
ży y znaczny Tryumph zwycięstwa otrzymawshy / y po-
teżnie go zholdowawszy / prawie nic nie wytchnawshy /
y konia ieszcze nie rozsiodlawshy / y szable ostrey ze krwi
Nieprzyacielskiej nieotarshy ; záraz z wesolym y od-
wažnym Królewstwem y páńskim animuszem / z milym
Rycerstwem swoim / ieszcze zabawkami y igrzystkami
wojennemi zsatygowani / znówu záraz nákon swoj z
ostra szabla / z śmiały sercem ochotnie wsiada / droga
Nieprzyacielowi záiezdžaiac / y w domu go nie czekaiac :

Gdy nam tak iuż te vlice dla tego widoku od Cesárza
pozwolono / záraz iakoby názáintrz przededniem / nas
wszystkie Gaury / to jest Ráholiki / obestano / y straż
nam dawshy kilka set Janczárow / dżiwować sie y pás-
trzy pozwolono / bez żadney przeszłody y tumultu / cze-
go Janczárowie z rozkazania Cesárskiego strzegli : y
tak esmy nate 'monstre / y okazy o Bisztrímanſka / ábo sier-
zenie piekielne / poczawshy przededniem y cały džien / áž
y kilka godzin w noc / bez iadla párzali : y bylo zgolá-
co widzieć / vpátrować / y stysiec y vvažać / a zwla-

B

szátač

Châ takl srogo poteżnegò Pána y Monarchy y wžemiu
s viátu stražnego ; zgolá nec oculus vedit , nec auris
audiuit , y zgolá rara Phenix in mundo , y niekáždy zgo-
la takley wyprawy / y takiego wojska vyzry / okrom
tego Pogániná tak možnego . Služba rycerz / y godna
ponderacyey á madrey z iedney strony ; á z drugiey
strony bárzo brzydka y stražna / y požalowania godna :
że tak wiele Pogániná / tak ludzi vrodziwych y bogá-
tych tak gromadno ná wieczne poteplenie w otchlánie
pielne idzie / y ginie dla zlości y vporu swego / Bogé
w Troycy iedynego niepozna reszy .

Godna záprawde rzecz v važenia / gdy sie tak se bycie
wojska ruszyły / nie iako ludzie / abo wojsko / ale racyey
iako pszczoly / muchy / žaránica / abo mgła iaka ; tak gros-
madne / tak strojno / tak porządnie / tak bogato / tak
pompe lę , takim rządem / w takim szyku / w takiej zgo-
dzie / w takim posłuszeństwie / w takim ordynku / tak wie-
le konnych y piešzych / ármatno z rozmáitemi broniami /
w rozmáitey bártwie / w rozmáitych žatách : á to wiel-
ka / že w káždey kupie / pulku abo vscu / abo killátyś / ey
abó killánašcie ; á przecie iedań w rządzie y w dobrey
klubie zgodnego posłuszeństwa / zgody y spráwie liwo-
ści : day Boże by tak v nas . A to tak smiem rzecz / że
gdyby KROL I. M Pan Nasz Milosciwy / miał tego
wojska zpolowe / tedy rozuimem žeby si mogł ná wzy-
tek swiat porwáć / iaki ten Dogim inim i srogi y niezliczo-
ny poczęt ludzi do hoju : leż že iak žyd , i mizerni / bezyt-
cy / bez

cy / bez Begá prawdziwego / bez Wiary / a gdzie tego
niemajz / iat tem ma bydz a lep serdeczny / emaly / szes-
sliwy ; gina iak muchy y besiye / a na pożarcie czarto-
wstie wieczne ido: Takim sie tedy ordynatum y dřsa-
kiem kończyła ta processja z eganstreą przekleiego / na
zgube nasze y skode / abo rózey ich samych dalibog / y
taki był proceder przeciw Oryzynie naszej y Koronie
ybegiey / tycy pickielney hárancy Bisurmanstiey.

Początek twyprawy Wojska Komunnego.

1. N aprzed wylechali Daubasie aby w przestrzeni i y go terwal
droge na przejazd Cesarski przez wojsko / przy ktem sio
bárzowiele gremadnego wojska piešego y konnego Žamostiego / z
káratekami y z iandžiutami zera ich Terchánkali / co kde Galer
robia na morzu / bylo tego lepiey niż i rek tysiąca / choć scislo y pie-
dko bieżeli / ale dobrze armatio.

2. Potym sli Lewartowie z reñych Vlarecków strzelcy / co na
Galerach z iançarkami stujo / do strzelania dobrzy y cwońi.

3. Szedł potym Džiifer Bacha Bapitan Melski / przy nim sio
konnych z džidami kilkaście tysięcy / pieńasie abo pełnasie mie-
dzi niemi niesiono znaków dřa na kępiach / y z choragwiemi.

4. Za temi także sio egremne cztery kupy z choragwiemi / bylo
seść tysięcy w jednej kupy / zbrojno / z kępiami / swietno / y stroj-
no / bogato.

5. Potym sli Gwárbyancowie piešy / chlepi dudy z lastami ciem-
kimi / z ebu stren esto zakerenem / de przebiecia chlepa chec we-
zbroi / abo kenis / naftale Episkopów Vlumickich / co na Galerach
skocząc / te przysięci / stocząc na pi ppech / abo na lenthach / gdy
bitwa jest / na rogach ebudwu Okretów abe Galer na morzu / ale
y na ladzie ten lud dobry.

6. Potym echali Raszewie z lukturami strzelcy dobrzy / w mżni w a-
legni / za temi znewu piešy z episkopami / bylo ich w hýlikach o. trzycecy.

7. Jechal potym Rápitán Beskichaia / za nim slo konnych pu-
stkarzow morskich gromada niemala armatno / bylo ich pod tysiac/
z niemi wielbladow pulterast.

8. Potym Czausowie morscy / za niemi slo dziesieć tysiecy ludzi
z dzidami w pancerzach konno / y dobre konie mieli.

9. Potym Ciesniesierowie piechota w czervonych zapakach okras-
gleych / z ianczarkami dlugimi : niesiono miedzy niemi dla znaku
dzidek kilka drewnianych / tych bylo trzynasieć tysiecy w liczbie.

10. Potym Seymenowie piezho z ianczarkami w szarych czubatykh
zapakach / slo ich dwanaście tysiecy.

11. Potym Rápitán morski Richaia had mal ludzi konnych sesc tys-
iecy z dzidami / piezzych takze z ianczarkami sesc tysiecy strzel-
cow / lud dobry.

12. Potym Arábowo z luktami / z dzidami / y z ianczarkami mie-
szanych slo dziesieć tysiecy / prawie przybrany y waleczny lud / go-
dzien pochwaly.

13. Potym sesc tysiecy slo piezzych z dzidami y z szablami / a za
niemi piec set Janczarkow / y wielbladow trzydziestci z rzeczami :
Tu koniec ludzi zamorskich.

14. Potym Kopynitka sescnasieć tysiecy z krotkimi kopjami /
Bosnacy / Mártyzani / ludzie stateczni z brodami czarnemi / Rata-
nowie porzadni zbroyno swietno ochedożnie / od srebrę y złotą / ko-
nie dobre / tegoż szeregu / w lampartach / tygrysach z ianczarkami
osm tysiecy / zgola dobrego żołnierza / z dalekiey strony przyslli pie-
so / mieli mulow sto z rzeczami / y bli cieško.

15. Potym slo za tymi szeregami abo pulkami Lewartow piezzych
z dzidami siedm tysiecy.

16. Potym Czausowie pod choragwia czervona / osoby zacne / w
zawoiach Dywońskich cudnych pod krami / z kamejami drogiemi /
zawoje kudlate wieckie / bylo ich siedm tysiecy / mulow sto sescdziesie-
ciat / Piechoty piec set z ianczarkami zbytne długimi nad zwyczajem

17. Potym Tápezylárowie piezhy z ianczarkami / dla znaku nie-
siono dzialka y hakowice drewniane / bylo ich dziesieć tysiecy /
strzelcy dobrzy starzy / chłopi wielecy chadzi / gdzies zdialek spraco-
wanie

wani i za nimi wielkadow sto / báránów dwiescie / mulow pieczę
dżesieć z rzezami y cieško / puškarzow dżesieć / džialek polnych
długich trzydzieści / wożow piętnaście pokrytych suknem z rzezami.

18. Potym piechoty w żelonych czapkach dżesieć tysiecy z lani
Gárkami / A substanowie nazwani strzelcy dobrzy sa.

19. Wsia tey piechoty za niemi iechat strojno / na koniu zacnymi
świetno stary / przy nim konnych sęc tysiecy z dżidami y z lukami /
sable oprawone y rzedy strojno i potym strzelcow tysiac pieşych z
rusznicami długimi.

20. Potym koni pocztowych dugo obranych sęc tysiecy strojno / od złotogłowou / y czapragi na hatalach wyßywane / y sadzone
kamieniami rzedy od złota / drogie.

21. Potym Seymenowie / Młartzani piechotą z proporcjami
sęc tysiecy ich / y z strzelba a polewą z lukami i przy nich mulow
sto dwadzieścia z rzezami sto.

22. Džialek prowadzono dwadzieścia y sęc / Organkow sęc
wożkow na dwu kołach / Puškarzow dżesieć / báránów gnat sto.

23. Potym Lewartowie / w tygrysach / lampartach / konno ze
strzelba y kopułami sęc tysiecy i za temi koni prowadzono dżesieć
pod delkami skarlatnemi / rzezny od rzemienia y katchany pokryte skora

24. Potym trzy Choragwie / pod niemi żołnierz rożny bez strzela
by / nie wiemy czemu tylko z szablami bylo ich sęc tysiecy w pulsie i
za niemi dżial dżesieć wielkich / małych sęc / puškarzow kilka /
mulow czterdzięści z rzezami.

25. Potym Ráymarowie Kopiynicy z proporcjami iak w nas /
w czerwonych czapkach / mając kuejmy wileże y kumie / dlingie aż do
pasu / tych jest osm tysiecy.

26. Potym Kopiynikow piec tysiecy w złocistych syfalkach y
szbrojach / bechterach / lud dobry y stroyny.

27. Potym pieşych sęc tysiecy z rusznicami / w pancerzach y
w lampartach / y tygrysach i džialek dwadzieścia długich / mulow
czterdzięści y sęc z rzezami i wożow sto cieškich bárzo.

28. Potym Ráykamanowej piechoty w złocistych szbrojach
dżesieć tysiecy z dżidami y z rusznicami y z szablami i ze sturmaka.

tu dwie ście przy nich / co 5 iednego sturmatu osm razy strzeli raz
nabijosy : za niemi Jānežārew pieć set / y konnych Usarzow pieć
set / chłopów dobrych.

29. Potym konnych w pancerzach y zarekawich złocistych / 5
kopijami sześć tysięcy : tego Bāse / z dżidami y z szablami pieć tysięcy
piechoty / działa dżiesięć / mulow sto trzydzieści / puškarzow kilka
bārānow dwie ście pedzono / wożow dżiesięć.

30. Tegoż Bāse z dżidami / w lampartach / pod strusiami piotry /
siedem tysięcy konno i wołowo prowadzono dwie ście / mulow sto /
piechoty dwie ście dobrey / działa dżiesięć / wożow dżiesięć.

31. Potym żołnierza rożnego ze strzelbarcina pieć tysięcy konne /
piechoty 3 dżidami cztery tysiące w pancerzach.

32. Potym cztery Choragiie Cesarskie nowe / pod niemi działa
sześć tysięcy konnych zbrojnych kopirników / rządy od złota y ka-
mieni drogich / czapki hawotowane złotem y siedzene na hatlaście / te-
nie dobre. Jānežārow za niemi w pancerzach złocistych także działa
sześć tysięcy / jānežarki złociste bārzo długie / działa pieć dżesiat wiele-
kich małych także długich : infew piechoty 3 sturmatami (co oraz
dżesień razy strzeli) dżesień tysięcy : mulow sto / wielbladów sto /
koniow dżesień / puškarzow dwadziesiąt / wożow 30. z namiety.

33. Potym w pancerzach złocistych piechoty 3 dżidami dwanaś-
cie tysięcy / y 3 strzelba długie : przy nich konnych pieć set zbroj-
nych 3 kopijami.

34. Potym Jānežārew siednaście tysięcy dobrych / w pán-
cerzach / w welencach czerwonych : przy nich działa niemalych sześć
dżesiat / puškarzow dżesień / mulow dżesień / wielbladów czter
dżesieci / wożow dwadziesiąt / w każdym wołow sześć : pedzono tu
bārānow trzy sta dobrych. Prowadzono tu figlarzow / na koniach
stoliczych : jeden stal w pancerzu złocistym / 3 dżida piekna zako-
wana y 3 lukiem / y 3 stralami y 3 szablami drugi stal na koniu z buzdy-
ganem / w srebrnym pancerzu po brzegach złocistym / 3 szabla & 3 ko-
pijo / a trzeci stal złota 5 szabla y 3 tarcza na reku / swietno obronić
korzy pokazowali figle y knifey swoje / rąźnie skacząc / y leżąc
do gory.

Potym

35. Potym Basie Zamorskiego młodz̄i dżidami, w kąstach ciasnych hafciowanych lampartach, pieśo barzo strojno/ osim tysięcy/ na plecach rusnice / w boku szable.

36. Kopiynikā tego Basie Hęć tysięcy zbrojno/ konno/ armatno / świętno / słuzy w miarze żołnierze / w zawałach cydnych wielkich / przy nich piechoty dwoi tysiąca w pancerzach z rusnicami i prowadząc dżialet trzydziest / wielbladow trzydziest.

37. Potym w czerwonych koftachach na pancerzach piechoty osiem tysięcy z lancatkami / strzelcy dobrzy y duży / dżialet mało dwudziestu barzo długich złocistych nosnych mulow dżiesięć / wojsk pietnaście.

38. Żołnierza w lampartach / z lancatkami / w kąstach skorzanych masztych / dżiesięć tysięcy pieści strzelcy / konnych dżiesięć tąże tysięcy / w środku prowadzono dżialet wielkich Hęnas / ście y stonowo dwoi barzo wielkich / mulow dżiesięć / ostoje tąże trzy dżiesięć z rzecznami.

39. Czauso Cesarskich dworskich kilkańscie przy nich piechoty Hęć tysięcy dobrych / inżarow / konnych dwoi tysiąca / hakownicu / kótkich dwoich prowadzono pieć set / wołowo gnano pulcorastą / głabánów / baranow cztery stó / krow piećdzieśiat wielech y dobych. Trebdażow tu było dżiesięć / Bebenisow dżiesięć / stonow dwoi z rzecznami.

40. Tu było piechoty z żelaznymi rożnami rysowymi iako alaš / barty / czerytysiące / prowadzono przy nich koni w kirysach pieć set dobrych / konnych gło dwoi tysiąca / mulow trzydziest i / hakownic erzy stó na kótkach / orginow na wózkach o dwoi kótki erzy stó / wielbladow dżiesięć / Jinczarow pieć set w fizakach / mając na piersiach blachy żelazne / y szable w boku / nie podiy lud do boju / y strzelcy.

41. Piechoty z lancatkami / w pancerzach w misiurkach / w zarekatowych Cesarskich / pietnaście tysięcy / strzelba zbyt duga / y znowu z daniem Spiśników / y z rusnicimi y z szablami i / Piechoty tąże pietnaście tysięcy konnych Hęć tysięcy / Kopiyników zbrojnych / armatno / świętno / y koftowane obraných / w zarołach pieknych

Enych pod litami czarnimi.

42. Konnych w złocistych syfakach i zbroiach / drudzy w pancerzach / sunno / w kostownie okryte / i przekryte holdarami / aż ku ziemi wzorami / i kroktami złocistymi / i kamieniami sadzone / chłop w chłop / dwanaście tysięcy / piechoty tu trzy tysiące / dżialek sześćnaście polnych / hukownic sto sześćdziesiąt / mulow sto dwadzieścia / dżiesiąć z potrzebami.

43. Piechoty dwanaście tysięcy w złocistych sturmatach z ianczarkami / miedzy nimi za znak buzdygan niesiono wielki / na leftaku dwu mieczów złocistych / piechoty było z dżidami i z fcas blami osm tysięcy / mulow dżesieć / wielbladow siedem / dżialek było dwanaście.

44. Tu sli Kuchárze w deliach skorzanych czarnych z wysywaniem czarnymi / miedzy nimi za znak buzdygan niesiono wielki / na leftaku dwu mieczów złocistych / piechoty było z dżidami i z fcas blami osm tysięcy / mulow dżesieć / wielbladow siedem / dżialek wielkich sześciu / małych czterech / miedzy nimi niesiono na znak niskiego drewniana / w warzachero abo lyse wieleka / noż i tassak / i garnek miedziany na kopiey. Szlo tu Trebaczow wieceny niż sto / trabiac roźnie.

45. Tu sli piechoty czternaste tysięcy z russnicami w żelonej bartoie nowey / w rogatych czapkach / miedzy ktorimi sedi Turczyn wielki w niedzwiedzia skore obrany / iż Olbrzym / z dżidą / z szabla / iż ianczarka dlonga / w zarowiu / chłop srogie.

46. Tu sli piechoty w czarnych czapkach z dżidami dżesieć tysięcy w lampartach / w wilkach / w tygrysach / w niedzwiedziach skorach / w welwach / mieli ianczarki i szable / Konnych było dwadzieścia / dżialek dwadzieścia / hukownic wieziono na kołach dwiesiąte dobrych / wielbladow sto / mulow dwiesiąte / wołow cztery sto / gnano i bårano piec set na zabicie i wedzenie do Obozu.

47. Z dramogłami piechoty sli siedem tysięcy w wysokich czubatyach czapkach / z ianczarkami i z dżidami ze tręciny długimi i ostro zakutowanymi do przebycia zbroje hadz konia / Konnych iechalo piec tysięcy / dżialek prowadzono sześćnaście miernych / z sturmata

Kam

¶ mi piechoty dwie ście / co era zem i dy strzelic az nabivosy / sroga
torzez y strakna choc kretka iſi.

48. Kopciardziesięcio z ianczarkami w bialych posrebrzonych
sztyftach / w zaretkach / y pancerzach z szablami piechor / niesio-
no Topor niedzy, niemi drewnany za znak. Przewadzono tu slonia /
wielbladew piecdziesiat / y mulcu fescdziesiat z potrzebami wo-
lennymi / wozow trzydziesci po osmiu wozow / starbnych wozow
dziesiec suknem czerwonym petrych / przy nich Kopiyńska ty-
siac zbroyno na konich dobrych / Dzialek piętnascie polnych / y mu-
stierow trzy sta na wozach.

49. Potym sto piechoty ośm tysiecy / w pozłociszych czubatych
czapkach trzywych z ianczarkami / Konnych cztery tysiące / mulcu
dwie ście / wielbladew sto / hakennic sto na kolkach / bawolew pe-
dzono trzysta dobrych y wielkich.

50. Kapudziesięcio konni z kopiykami chorogiewnemi / slo ich
trzy tysiące ewolcno y zbroyno / zbroje złociste chegedis i tu piecho-
ty tysiąc z dzidami.

51. Czerbardziesięcio pod kłami dwusiątmi konnych dwanaście
tysiecy / z dloga ognista armata dloga / Januszardya za niemi strogo-
no / trzy tysiące pießych / dzialek dziesięć / oslowo piętnascie z rzecząmi.

52. Tu wielbladew piecdziesiat Cesarskich wielkich z čiešas-
rem / rzeczy nadyte sumnem spalerami przeszywanemi / Konnych
slo piec tysiecy z dzidami / pießych Januszarow cztery tysiące z dlo-
ga strzelba / dzialek piętnascie / y hakennic fescdziesiat wielkich y
dlogich na kolkach / pußkarzow killa / pedzono tu Bawolew dwie
ście sloniow dwia z rzecząmi.

53. W czerwonych psstrych y czarnych czapkach slo piechoty
dziesięć tysiecy dobrey / konnych trzy tysiące / za niemi Wasza,
mając sto koni w kirybach zbroyno / dzialek dziesięć / y organkow dziesie-
sieć wozkow / a na wozku po piętnastu organkow było długich.

54. Drudzy prestardziesięcio w czerwonych czapkach / z iani-
czarkami konni y pieſy / było ich w lieźbie dziesięć tysiecy / miej-
scy dzialka z sobo / Trebaśczo dziesięć.

55. Tu Januszarow slo w bialych czapkach z kopiykami bardzo gei-
sto y/

sto y ścislo bylo do kilkunastu tysiecy młodzi / mieli jedni luki / dnu,
dzy rusnice długie y szable z dżelak mieli trzydziestci / wozow dwie
dziesiąt z rzeczami.

56. Czorburdżielow pod krami / za temi Janegaramiśia abo les
chata gromida niemala z Rotmistrzami i przy nich piechoty z lu-
kami y z spisami / piec tysiecy pod piorami strusiem.

57. Puškarze Cesarscy starzy / bardzo sumno iechali / wojskowi / w
barwie n. koniach / każdy Janegarke w reku / pare pistoletem w tchu / y
luk dobry / y szable z prowadzili dzial sto burzec / ch malami wiecblas-
dami / wolni / y konni / sto y słoniu trzech / pedzono wiecwo cztery
stac / bo ktorz nie mogł chodzic / abo ochramat / abo sie zmordewat /
tego zabito / y na solono / abo wivedzono / a iniego zaprzecjono / wies-
dzono mulow trzy stac z rzeczami i Bonnych brzo fesc tysiecy / Pie-
choty piec tysiecy dobrego chłopia / w zawoiach pieknych / puldzia-
low prowadzono piecdziesiat z lotystych sazenistch / baramow fesc
set / wozow sto trzydziestci / Trebażow iechalo fesnascie / Bebenis-
tow z columbasami trzydziestci / mostaku Bubie iechal ze trygnasta
strzelcow dobrzych.

58. Czarsow potym iechalo w zawoiach Dywanskich sroga gros-
mada / przy nich piechoty piec tysiecy / Bonnych fesc zbroyno y po-
rzadnia.

59. Chodziesiowie konni wielkiej liczby y srogiey / byla ich sroga
gromada bylo wojska rosnego z niemi potesnego do trzydziestu tysie-
cy / w pancerzach z spisami / y z ianegaki / dżelak mieli fescdziesiat
pieknych / w każdym sto wozow czterey / mulow bylo dziesięć
pieknych z rzeczami.

60. Chodziesiowie / Lekirowie piešo / w żelonych zawoiach / z li-
niej Ulichometowej y Ternes / tych bylo fesc tysiecy / barmak pie-
ška / swietna / ludzie letni brodače / sto piechoty przy nich siedm
tysiecy / konnych trzy tysiece / prowadzono eu mulow kilka set / wiele
bledow taktze / słoniow dwia / skarbnych wozow sto wozcę niž sto / has-
konnic sto prowadzono.

61. Czarsowie pokoiowi Látracievi swietno od złota / kamieni /
perel / y srebra / konno / bylo ich wozcę niž piec tysiecy / piechoty dwie
tysiecie z dziesiątmi.

Badye

62. Radylowie pod siecio Choragwi sednakiem konno, miedz
muizi z frondala y z kutasami biegunymi, lez inermes, bylo ich
pesce tysiecy, przy nich piezych z spisami dziesieci tysiecy y siem
cam, bylo y Kopynka wieccy niż trzy tysiecy.

63. Dnemu Chodzicem konnych w zielonym kostorowym rukry-
cium, bylo piętnascie tysiecy, miedzno grak i sasi miedzy nimi
zakazy kostrowy woienny; Piechoty slo dwa tysiacz, slo mulow
projnych piec set, cudnych, czarnych wozow starbnych dwanaście.

64. Dnemu Radylowie Lmiewie, z pokolenia Machometow,
wege, w zielonych kostorowych zarcioach wielka gromada za temi
slo żakow kilka set w takie spiewajacych, y Dziadow krzyzacych,
bylo tego kilka tysiecy, i przy tych dzial bylo pesce szesiat bardzo
wielkich, a malych czterdziest Trebażow szesnascie, mulow slo
lepiej niż siedemdziesiat. Potym prowadzono prechy, olow, kule i
slo piechoty piec tysiecy, konnych 2, tysiacz zbroyno, lud woienty.

65. Dnemu dwadziescia tysiecy Janiszarow starzych kataniwo
wojskowych bywalcow z długimi Janiszarkami y z sablami śla-
tno y strojno w kolpakach regatych; przy nich konnych slo zbrojn-
ych z piętnascie tysieco, miedzy nimi dzialek polnych piętnascie,
halcerow sto, moždzierzy trzy sto, wielkich halcowic co wiele na-
pesiedziesiat y mulsach, wozow sto z rzegami y starbnych piecdzies-
iat sulkiem czertwonym dobrym, uskrytych; potym wozow pesce ko-
piy z preporezykami; potym Choragwi rojnych w kupie dwie scie-
miesiono nowych, co miano rozdawac w obozie Chorazym; woieno
pedzono cztery sto dobrych dla sywnocet, y ciągnienia dzialu.

66. Potym Radylowe kiskadziesiat, przy tym wojska piezego
pesce tysiecy, za nimi Wazow rojnych gromada zbroyno, armatno,
świetno y kostrowe; potym konnych siedm tysiecy zbroyno i po-
tem Wezerowe rojne, Suliman Basa, z Dzisfer Basa Zamiskim
Bapitonem, Biwan Basa, Mistaw Basa, nastatku Baimakan
Baitan Basa, z Jachia Mistynt wojscy ci w bialych haciech, y
w jacyc sie nam Chrzciscianem klaniali głowami, bośni iuz byli od
Radylow Machometanskich perostali; slo potym Kopynka le-
piej niż dwadziescia tysiecy z strzelba dluza na ramieniu; piechoty

pięć tysięcy z dżdżami y z lukami i dżialek trzydziestki miernych / wozow dżesieć / wielbładowe żerdziesci / mulow dżesieć z tłomos kami nakrytych sieriem.

67. Potym Wysławie Cesarskie / prowadzono psow rejszych kilka tysięcy blisko czterech / miedzy teoremi byli y Brytani co pás na posti Pana Czebińskiego oddane i przy tych bylo konnych y pieśzych trzy tysiące. Wysłucoro pułkordzista / wozow dżesieć / mulow osm / Jęzakow sto / potym konnych z lukami trzy tysiące / st. do / z dżdżami a z spijkami długimi ostremi / trzy tysiące.

68. Röni potym Cesarskich piecdziesiat strojny od złota y kamieni drogich prowadzono / czapraki sadzne drogle dekatami kołtowymi przybryte / stodla od złota oprawone y sadzone Kubinami Szmaragdy / Dyamentami / Szaphirami / y iżem kamieniami / przy nich było piechoty trzy tysiące z lancerkami / a Gtery tysiące z dżdżami / na każdym siedle zbroia / y syfak złocisty leżał pod kłami kołtowymi / każdego konia prowadziło para Jęzaków w długich szatach haftasowych / y rogaczych czapkach pod pierzem strusim białym i dżialek prowadzono żerdziesci miernych / hukowic sto wielkich y długich na kołkach y z pułkaczami / wozow sęc' wielkich z rzeżami / małych dwanaście.

69. Szalakow pieśzych było siedm tysięcy pod białemi kłami y herkami / w długich białych kołtulach na pancerzach / iak na śmierć / w kłankach zas rosnich z lukami / a kolejny w pásie / bliżej gesto y scislo / we szrodku tych / na wielbladzie przyprowadzonym z dżalek / potomek zacny Małhometow / ten wielbłąd Aramitem żelosnym nakryty leżał / przy nim dwą tysiąca konnych zbrojnych iechając / y woz skarbnik z czymś wielkim / piechoty wokoło co trzymali pieć dziesiat dybrey / chłop w chłop i dżial osiem wielkich / małych także osm / mulow sęc'.

70. Tu Cesar sam swoje osoby / chłop średni / w rodzinie twarzy / pełney brody czarney chedogley / oczu czarnych / własny iak naś niegdy nieboszczyk Pan Oborski / którego na Kołku pod oko kopią przebito na wylot / w czerwonay skórnitej ferezyey / Kołnierz sobole dług / w żarwoju wielkim wysokim kołtowym / dwie kicie wissac miecni

miernie po botach miedzy krami; po lednym pierzu żorąwim blalym
dziwnie y cudownie berokim / zapony kostlowne rubinowe / koni cna-
dny ciastowy / w ktorego na czele trzy blalozorze nozyki cudne z zapona
kostlowna / rząd bererozloty / wielkimi dyamentami sadzony / czek-
prag przed drogiemi kamieniami / nieznak takiey jest materveyt na
wszystkie strony iadac / czynil poklon głowa / takoby pozdrawiac
co y nas Chrzesćian nie mimo od niego. Gdy na nas tak insperat
wezraszal bo sie nas tam gęsi. Celi. si posel by y rosyckich Chrzesćian
w kupie spodziewał / a obwojęcie się na inną stronę znova tedy na
nas pozywał dlu go sie nasci gromadney kupie Chrzesćian przypa-
trujac / a swote ponipe y potegę wojska okaziwanac. Przy nim tedy
lechało osób zaciennych Pana przed nich pod tysiąc / każdy niewypis
wiedźlanie strojno / swietno y kostlownie / za temi lechało czeladzi y
dworzan lepicy niż dwu tysiąc / potym wojska za niem lechało ze
dwanaście tysięcy konnego / y tyleż plesiego przebranego / komuni-
nego żołnierza zbrojno / armatno / kostlowne y swietno bárzo od zio-
ta y srebra / potym lechało znowu krami / y gromadami / w pułtach
żołnierza do kilkunastu tysięcy / potym działy prowadzono sto wiel-
kich sto mlych pułkarszow kilkadesiąt / mulow dwieście / wiele
bladów sto y dwadzieścia / ostro w pułkarsztu / mulow trzy sta / krow
dwiescie / bárzianow cztery sta / za temi piechoty sto siedem tysięcy z
iangerkami y dzidami / szable w boju / konnych sto. Potym lechało
kilkabow tysiąc koni zbrojno / a bez zbroje pieć tysięcy z lukami y z
dzidami / szable w boju / prowadzilo piechoty tysiąc dziesięć działy
burzadych / malych także dwieście / hakońcu sto siedemdesiąt na
kolkach / wozow z rzecząmi czterdzięści / mulow dwadzieścia.

71. Pokotorowych tego lechało bárzo wiele strojno / bogato / zbroja-
no / armatno / szaty y rzepy w koni bárwiane / w arkocie miało długie
rozpuśczone koło ysiu / brody gola / z tych Baskowle bywało miedzy
niemi lechał. Mogilo hospodáryk / było w tey kupie ludzi pod dzies-
ięci tysięcy / piechoty było cztery tysiące z dzidami dobrey.

72. Potym Ewangelowie / Barłowie / lechali strojno / przy nich
konnych osm tysięcy / pleszych także osm z rosnicami y z lukami / t
działy siedem wielkich / malych taki siedem / tu Chorszwil niesiono zwis-
nionych

niedzych czterdziestci do obozu / sio Trebaczem trzydziestci / Dla lecia
czterdziestci / y slonia prowadzono z dziesiącio wieklabow.

73. Tu muzylka stroyna i chalak roznica Cesarska Szaracieze /
pijescowie / Trebacz / Bebenisowie / y inna muzylka tego p. y was-
twa / byl kryk rozmaity ale ze w zamiesciu / tedy dzwone sie Echo-
zalo / ale kteby to mogli opisac / trudno / giewyby y rozumu nie sia-
lo / y do wiary kto nie widzial / niepodobnosci temu zda y widzi / lez-
niech wierzy Eto chce / wazek nie jest to Articulus Fidei / bylo w puiku
w tym osim tysicy dziatek fesnascie miernych.

74. Spolecwie / to jest Szlachta / i chali pod fescia Chragow
nowych ale rosnich / Bonni z kopisami / broyno / bylo ich dziesięcię
tysicy / a piekly fesci tysicy.

75. Peklowych mniesybskich / y Sekretarzem gremada siemala /
stroyno konno / chłopno / hacno / y armatno / przy nich konnego żo-
nierstwa fesci tysicy / piechotnego siedm z dziesiąciu yz rosnic / mi-
dzialet dziesiec / y hakowic sto dobrych y długich mulow stoz z przy-
tych iehalo Mysliwcow rosnich / 3 ptaki / Sokoly / Jastrzaby /
Brozulami / Bialosorami / y insemu ptasimy ktorych w nas nienas
w Polscze / niesiono to peklowe kapturach / 3 nieni wozech trzy-
dziestci / starbnych zas z piecdziesiat. Iehalo Basciem dziesięc
starzych / ktoryz Cesarzowi odradzali od wojny / y ci sie nam ukonili
glowami z koni swych / miele na nas patrzac / nawet pestki i do nas
żebysmy sie niesrafowali / že to Cesarz nasi na Chrzesciiany ledzie /
druga / jesiny czapki nie zdiali przed roami / bo w nas tego zwycielu
niemam / dosyc jesiny Chrzesciianom życzliwi / a a Dalibog bedzie
pokoy / cegony z życzymy siebie z polaki bo sie nam dobrze dali znac.
Podzielcowalismy zato enyw Bosiem mowiac / że my sie o to nie
frasujemy / gdzi Chrzescianie maja rece / konie / y brenie z strzelba
dobra / beda sie bronici / a zwlaszcza Pelacy / nie dąbza siebie w nes-
dmuchac / choc y z Mostow walaca. Skoro im to skuga powiedzial /
smiali sie / y znowu do nas glowami pokonczyli a myzimy w ten
czas pili dobre wino y byli weseli / iak naszy Polacy nie zdieczeego serca /
leż animusu dobrego y serca wesolego zawise / y dziwowali sie Pog-
mie / jesiny sie nic ta wojna nie strachali / za temi iehalo konnych stro-
ga rzec

ga rzecz / bylo pod dziewięć tysiecy / pieśzych ejter tysięce.

¶ Tu sie konczy Woyeskowa wyprawā.

76. Tu sła karetā Cesarska koſtowna w hęć koni wrenych Tur-
skich bárzo cudnych / wſyilkā miasto żelázā od złota / z lotoglowem
przednim pokryta / galki z'ote y na wierzchu y w oknach / hory także
od złota y vzdy / ſlo kolo niey iakoby Lokatow ſto / pięknie od złotou
wbranych z iançzarkami złocistemi y z dżidami trzcińanem i esto
zakładowanem / frandzla kolo kirety złota y z kamieniami drogimi z po-
ltym Rydwon także złotoglowem nakryty / uno verbo, koſtowny nad
wymyst we ejtery konie / trudna wymowic y opisać zgata / y czasu
niemaj / bo by wiele pámietać trzeba / a nie bárzo nam tež sam bylo
wesoto i tu ſlo Konnych od wymyslu stroynych / bárzo koſtowne y
drogo wbranych od złota / od srebra / od perel / od kamieni drogich /
y od ſat koſtownych / w zwojach bárzo z kitemi drogiem y z za-
ponami / bylo ich dwanaście tysiecy / to iest / Kopiynka z proporcja
kami / potowá ich w ſyfakach złocistych / w wſyilkich zbroiye y pán-
cerze złociste konie dobre / hårno / pałasze od złota ſadzone a drogie
mi kamieniami / iançzarki także od złota y kamieni drogich / rzedy džis-
tonie cudna robota y drogie nad zwyczay / za niemi ſlo džiaſ dwie
ście wielkich roźnych ſto y trzydzieści / haktownic na koltach osadzo-
nych wielkich / iak na trzy saźnie długich piec ſet / ſurmakow piec
chotá niosła trzysta mosiadzowych / co z každego može strzelic džie-
sieć rázy raz nabiwoſy / iakie tež tu w Polſeże ſo ale rzadko / za temi
piechotą ſla Cesarska w bárwie / bylo ich džiesieć tysiecy z długiem
ruſnicimi nowemi / a takie / co gdy kurek podniesie / to sie zaraz y
nakruci kolo / miała ta piechotą y džidy długie trzcińane oſte / ſlo
parę ſloniow.

77. Potym ſla Lektyka koſtowna / okna kryſtalowe / od złota
bárzo świetna y drogich kamieni / w niey ſlo pare mulow cubowych y
wielkich / na nich miasto rzemienia aymit ezerwony z preckami złoc-
stemi / kolo niey ſlo Lokatow piec džieſiat / w bárwie ſumney / z kra-
mata / z ruſnicami długimi złocistemi / potym Konnych ſlo
hęć tysiecy z džidami zbroyno / pieśzych ejter ſta z iançzarkami
w pancerzach

Potym

Potym siedi Rydwani prawie Cisą sliki stronę sicutius si bieli-
no y bärzo chedogo vrobiony / sio to iutu czterech Dzianetow bärzo
cudnych y wiekach / natryty srebroglewem / inhe rzechy od złota cu-
dny robota y roymyslno.

Zatym sło prostych Rydwaniow siesnacie takhe cudnych / w kte-
rych siedzielo Dacholat kilkadziesiat piekney wropy / y kostewnie
vbranych / w każdym Rydwaniie po sesci koni sło wachewalich / Ko-
lo tych Rydwaniow sło Janętow armatno w pancerzach złocistych
osm tysicy / chłopow młodych grzeżnych / sable od złota y od ire-
bra drapione / potym sło piechoty z lukami y z dzidami cztery sta do-
brey / potym Łoktow sło miedzy Rydwaniami piecdziesiat / piekne
vbranych / ale y ci armatno z rusznicami złocistemi długiemii za nies-
mi proroadzono dżasiek polnych trzydziesci / przy nich lechało kon-
nych trzy tysice z dzidami y z rusznicami / sable w boju / po parze pi-
stoletoru w leku / za temi sło Bozakow i akoby żarabow z lukami piec-
set koni / wybornego y hozego ludu na raezych y predkich koniach /
potym mulow dwadziescia / a wożow z potrzebami czterdziesci.

Potym sie w lektu halastry rozmaitey / y rozmaitego gminu / mo-
tlochu / żaranczy rożney y prożney / to jest / Kramarzow / Rupcow /
Szynkarzow / tych co jest wårza dla ludzi rożnych / Ciurow / Pieka-
rzow / rożnych Rzemieslnikow / Salwierzow / Postugacjow / znowu
tych co masłoki / y pięcie gotuis rozmaite dla przedania / bylo tych lu-
dzi do siedmi tysicy / māsc wolo trzynascie set / wożow siesdzie-
siat duzych / w każdym po osmi wożow / ébo barwolow / sło bärane w
piec set / krow trzy sta doynych / a kąda krowa y woł niesli z sobą
siada niemila kupe / y wiezanki.

Meli takhe y ci ludzie armate rozmaita / przy każdym woźie para-
psora / kostury / latarnie / swoce lane / kroty do rusnic / lopaty / moty-
ki / rydla gręce / kłofy do kamieni / y taki / y ráchunie samych takow
do trzech tysicy / a tyle dwule rydlowo / meli y sietker / rusnic / nož
Przesivoa / y lánuchy wielkie do opasania na noc obozow / y wóselakie
inhe rzechy do przedawania / ołowy / prochy / kroty / śywność / y inhe
rzechy / y potrzeby obrozowe y wodienne / sło za niemi wożow z rzezai-
m czterysta / a wóseladowo dwiescie czterdziesci.

Kowal

Bewalew/ Słosárzow/ Ba'wierzerw/ puśtarzow/ Cieci/ Ba/
Bucharzow/ y innych Rzemeslnikow sio w iednej kupie wolecy mż
trzy tysiące / mieli muco w pultorach / wożew trzy sta / wielbladerow
sto czterdziest / osłoro dwie ście / koni trzy sta / wołow dwie ście / bá-
tanow pultorach.

A tak sie ta Machometanista/ Bisurmanista/ Turecka/ Pogánka
processja iako muchy abo farauna skonczyła z bo sie to wiókol iako
mgla abo robacze iakie/ to gárcie reszle plemię/ y Machometew
połonie diabelskie synowie piekielni.

Leż to do wypisania porządnego y do wiaryrzecz barzo trud na/
ile temu kto tego wyjazdu nie widział / kto w Turczech nie był w al/
kto Broniki nie czytał / y kto potegi y moczy Tureckiey nie wiadom/
y wieleby egalu było potrzeba wiele papieru / y wiecey pamięci do te-
go / abo rozsądku y rozumu bystrego do poisicia Tureckiego Cesárza
porządku y wyprawy iego / lebys to chciał porządnie opisać / a to
wolno czytać y nie czytać / wo'no wierzyć y nie wierzyć / a to sie dla
ostrożności prostakow pisze / aby 'epiley Pánia Bogá y gorecey prosili/
a ostrożniejszy w armata / w prechach y strzelbo także w żywiość bylis

Słysecz bylo w Konsztynopolu / że mu Baszcwoje w hyscy ed tey
woyny odradzali / ale iż odradzić niemegli żadnemi sposobami y
przykładami / iako pod Choćimiem / y inhi mi darenemi. Tedy Ces-
árzowi powiedzieli / Jeslichecz z polaki wojsne zająć / z takim
łaszczurym Starodem / złym / y mściwym / potężnym / odważnym /
wależnym / twałym / bitnym / wojującym zawsze čwiczenym w bo-
sach / y dziedzach Ryce / skich / tedy sie było trzeba gotować na to kilka
panasie lat / a dobrze / y porządnie y odważnie / tak w swey śtemi/
iako w żordach Tatarskich w sytlich / a miarowy gotowość iż przys-
torna y debra / tedy było za słusna przyzyna / opowiedzieć przez
Genčę y Pełstę wielkiego wojsne / ale Przysiege / Paktę / Traktaty /
y Pełnianowienia tamać nie zda mi sie / ani sie godzi / bo nam potym
wierzyć y rfać nigdy rokscy Gaurowie nie beda / y na nas sie barzo
zraśnia eżego bliżej y niż dalej. To iedna y gedna modrego rwa-
żenia przyczyna.

Dunga obwolać bylo y obestać Tatary / y uprawić / żeby sie potes-
D znie mo-

śnie moę zebrawy / kilka słaków / Czarnym złotym Buchnem
ślim / do Polski wpadli / y tam co sprawiły / y ich turbowarfy /
tobie o wsyskim znac dali / y miej się tam nam do przescia uagotow
wali / y o gorowosci ich / y ostrognosci nam oznacili : bo to z Polak
i wojna / a zgola nam nastragniejsza y trudna / a nie z nim inhem.

Trzecia / zrozumieć było dobrze / Wołosa / Muzany / Szabaty /
Woiewode Siedmigrodzkiego / Węgry ktorzy tobie y nam sa nienar
wisi y nieżyciwi : zrozumieć było Cesara Chrześcicielskiego / co za
spiritus / y wola / y siejście tego teraz z Lutry : co za myśli.

Czwarta / zrozumieć było Króla Francuskiego / ktorzy ma w pra
dzie z nami przynierze waleczne / ale quis fecit / mąiac teraz wojska
pod osmdziesiat tysiecy dobrego / co wiedzieć co myśli / y myślę bes
dzie chowatrac sie z Polaki dobrze / a waleczny z walecznymi.

Piąta / zrozumieć było naprzod trzeba Pana wsyskich Gaurow
Wawyjskiego Króla Rzymiego Papieża / iestli w pokoiu z sobą żyjas
boten gdy Królowi Francuskiemu restaje aby sie z ludem gdzie rus
ysi / tedy go zatrasz usucha / a na nasze głowe wpadek / że nam pistorz
bedzie : bo wsyscy Chrześcicianie Papieża iak Bogą słuchają / czaja
y ważą / y wsielają czesc y vežciwość wyrządzają.

Szosta / zrozumieć było Króla Perskiego / y przymierze z nim vežy
nic na czas / nimesimy sie na te wojne z Polaki porwali : bo lat nas
pożnie z jedney strony kultac Pers / a z drugiej Polacy / tedy zle bes
dzie toto nas / że nie trafiimy do Konstantynopola.

Siodma / trzeba było zrozumieć Kozały Zaporożscie / wiele ich
może bydż / gdzie sa / czy w Moskwie / czy w Połsce gdzie / czy na
Zaporozju na swym Korzeniu / czy nie na Morzu do nas sie biorac : bo
ci na nas bárzo zli Morzem y ladem woiniac / iak pod Chocimiem
dali sienam y Tatarom dobrze znac / bo nie každy do Turęk y do Zora
dy trafił : bo to z Polaki wojna.

Osima / aż sie sam Król polski ile terażnleyfy WLADYSLAW
IV. / młody / zdrowy / waleczny y fortunny / wym ludem nam oprzeć
może / y zdrowie opiera ; ale rozumiem że gdy zechce / tedy od wsyskich
Chrześcian subsidia znacze y pomocy mieć może : bo wsyscy Gau
rowie w polskim Wzrodzis nadzieje y potęze swą mają : iakoż to y
my przy

my przyznać co prawda musimy / tedy stary ich nie pytali / testi mu
na nas znacznie (lige z soba vežyniressy) nie pomoga.

Dziesiąta / toż możem rzesz y rozumieć o Wołoszy / Węgrach /
Wileńszczyźnach Szabatach o Aškoczym i nāym Wolerodzie Siedmisi
Grodzkim / o Tatārach bo ich miał Król polski silę w Moskwie / y
widzim że kontencja z Polakow / y brat a brat a nam piskor / y pora
wiemy sie z motyka na siedzibę.

Dziesiąta y wielka bárzo / oczymesmy z gołą nie rozumieli / ani na
pamięci / abo na bieżeniu mieli / żeby miał Król polski Mostwo tak
wielkie y in żne Państwo y Czartwo zwalczyć / y z niego triumpho
wać / tylko swoimi Polaki / żaczym to westret nam wielki / y woyna
niebezpieczna y blisko podobno wrata Państwa naszego wieczna
Dobrze mówią : Diu delibera , citō fac , bo Subita consilia , raro sunt
felicia .

Jedenasta y niepodla / że Gavrow abo Papieżników jest bárzo śred
ga liezbą y strogiem Państwą to jest Papież głowa naszego Chrześcian
stwa / Król Hiszpanski / Cesarz Rzymski / Król Francuski / Król
Węgierski / niż tak wiele Księży / Biskupów / Páncero / gdyby sie na
nas oburzyli / wniwezby nasze Cesarsztwo rozproszyli / y pamięci nie
zostawili / vežyniwohy lige z sobą y zgode : y zgoda musim przyznać /
leslisimy się Królowi polskiemu / tak trzymanście lat temu pod Choc
ćinem / mając siedmioro sto tysięcy wojska / y po dwakroć stotysięc
y Tatārow nieopatrli / idkożby sie mieli wszystkim Chrześcianom os
przeć / trzeba nam to zawieść na dobrym bieżeniu mieć / y tak we
żwierciadle sie przeglądać / gdyż gorszy Polak niż diabeł / tak doznas
wamy zbrojew kudzej utarczce z nimi / także y Tatārowie : a to sie
wojska nasze wołek y przez cały tydzień przez Konstantynopole y mo
misko / y po stronach wsiedzie / a wzdy watpimy bysmy co wygrali /
bo nie wiemy co wojscy Gavrowie myśla y co kniało / gdyż dubius e
uentus bellī .

Dwunasta y estatnia / Cesárzu żec trzeba mieć wojska wiecęg
dwakroć abo trzykroć / niż miał twoy Antecessor pod Chocinem / y
trzeba by nie ledzen Oboz mieć / ale ze czterą a Tatāry założenami wciaż
kilka stron puścić / kilka Rosów . Przyjmijże odemnie starego Cesara

138 te rāde y perswazya chcesli.

Cesarz co vstybarowy y temu Basy podzielkowawosy/ niemogl dnis
go y mowic/ ale sie z adumrawosy dlu go w melankolicej milejal swos
jac soba i aż potym rzekł i wprawdziec to dobra y zdrowa rada/ ale
iń po czasie gdym sie iń zawiad y oglosil/ co Abazy Basu winien i
iń tu nie poradzim nic ani wymyslim/ gdy sie stalo/ nie lza nam/
tylko abo sie mejnje z Polaki bić y potykac/ abo przed porzeba iakich
media do Traktatorow y pokon fukac/ heby z godes y patra (choc wiec
cznie) z nimi zawiadzec/ iesli nam beda chelic wierzyć y na to pozwo-
lic/ abo taki sposob narwego woiorowania stuezny y chery wymyslic
y wynalezc/ Cudzoscemco rojnych na consiliapriwacne wezwawosy/ y
y kontentacye nanczne znaczne obiecujac.

Rzeczy ten stary Basu czlek zdawna wolenny y mejny/ Cesarcu/
trudna rada po czasic/ po zawodzie/ y po skladzie/ niewierny aż
boznamy/ ito n ezaro/ ożi polnisię szescia y zprobowac/ iesli niepos-
może tedy zawiadzić/ alec słyszymy že zle nowiny z Woloch/ z Muls-
tan/ y od Rikoczegho/ że nasiego ludu Tureckiego kilka tysiecy w We-
grzech na przeprawie zbiwosy/ posłuszeństwo wypowiedzial/ y zebra-
wosy sto dwadziescia tysiecy ludu/ przy Krolu sie polskim opowies-
dzial/ takje Mulsan i Wolosha/ což tu dalej czynić y zgola nie
trzeba gorzey/ iako iest/ zle koto nas.

Uliš Król Hispanski odebrawosy flote/ z Indley z Kárbam
wielkimi iak wiele okretow/ złotą/ srebrą/ kamieni drogich/ znacznie
tryumphuse/ y taki Cesarcowi iako y Krolowi polskiemu wielkie po-
mocy daje y posyła iako wiadomosc mam y pewna.

Miedzy robytymi konsyderacyami rozwijaj miłanowaniem/ tedy y
to niepodleyha ponderacya/ y godna madrego y rozsadnego wrażes-
nia/ że Król Polski Dan iak walczny/ y mochnego serca żołnierza ma-
lac tak wiele/ z Cesarczem Chrześcianskim/ y Krolem Hispanskim za-
lednio tchnac/ wielkie zpowinowacenie z soba mao/ z zażym niepos-
dobna/ aby ich kro miał zwalczyc y zholdowac/ chocby sie o nie
robytko piekło oprzeć miało. Aeo/ quod sequitur specta, wkrótce do-
swiadczym y obaczym/ co ta wojna z soba zaciagnie/ gdyż iefzże
żaden taki Monarcha z Cesarczow Tureckich nie byl/ ktoryby sia-

Gaurom

Gatrem do końca oprzeć mogł / Abo wyiniętyć z dleśi tego z po-
zyciu ich y z zawożetego rozszerzenia niemoglo być daleko wieczej te-
raz nie może być / gdy sie luž rozbierzeli wiedzieć / y bardzo nam sa
straszni / w predzey nas doni wykorzenić moga/gdy zechca/mieli my ich.

¶ W tam tedy wszelkim ludziom Chrześcijańskim wselakiego kra-
rodu / kądego stanu / tak Duchowym iako y Świeckim / stygoc o
frogię gororości y potede wojska Tareckiego / trzeba nam goraco
y pokornie pana Bogu o wyciąstwo prosić / biorac y wzrywając so-
bie na pomoc w przed Bogarodzice Panny przenaświetlę / a potym
Patronowę Korony naszej / y wszelkich wybranych y Świętych Bo-
żych ; a māłoc taka zupełna y niewątpliwa w Bogu w Troycy leo-
dynemu nadzieje / y w pomocy Obywatelów niebieskich / otrzymamy
co dali bog w krotce wskytlo / oco prosimy / y całego sobie wespół z
Królem Je^m Miecią panem Naszym Miłosierwym / życzymy ; gdyż
zdańska Eny Narod Polski od przodka swego y fundatora Lecha /
nieupatrniac nigdy tysiąco ogromnych / y po kilkakroć starysicy
frogię y niezłóżonego zbroynego wojska / nie pytając sie też ani
badając co za lud / co za poczty / y co za pułki / ani też nigdy ciekając
Nieprzyjaciela w obronnych zamkach / Miastach / y w Ostrogach /
gle zawsze odważnym aniołkiem y śmiałyim sercem / śmielekałdze-
mu nieprzyjacielowi pole stawiąca / pytając sie nie o to wiele
ich / ale gdzie sa / y za laska Boże zawsze z Nieprzyja-
ciem z Triumphem y z pochecha zwycięstwa
znaczone otrzymywając / y żpolą wesolo
zciejdźając ; co day Boże y teraz /

A M F N.



Vsam

V Sam Bogu iż to z lásti swey świętey spráwi/
Jał z Młotwo/ tak z Turcijnem nam poblogosławí/
Da nam Tryumph otrzymáć / fortunne zwycięstwo/
Pocięsy nas Chrześcian / wymiśc y Pogánstwo:
Wsiadajże iż szczęśliwie Milościwy K R O L V ,
Czeka cie z wojskiem Hetman Koniecpolski w polu/
Czeka wiele Pułkow z odwazna gromada/
Czeka armatny żołnierz z Rustim Woiewoda/
Zataczając Obozy / cne wojska sykuje/
Szable ostre na łactki Pogánstie gotujac/
Czeka Senat z Paniety / Kozał Zaporowski /
Ukrainā / Podole / Wołyn / Powiat Rusti /
Czeka Mazowsze / Wielcy y Małi Polacy /
Litwin / Prusak / Podlaże / cni dobrzy Junacy :
Czeka wszelki Duchowny Pana Bogá prossac /
Modlitwy swe nabożne do nieba podnośsac /
Czeka wše Chrześcianstwo Triumphu z zwycięstwem
Od Króla WŁADYSLAWA nad brzostkim Pogánstwem
Patrzy na cie KROLV Náš wszella Provincya / (dia :
Węgrzyn / Niemiec / Hiszpan / Włoch chec dać subi-
Polstac murem potężnym wszemu Chrześcianstwu/
forteca / sroga Basza / y wstrem Pogánstwu.
Ja com słyszał y cztał / piše dla prostoty /
Nie dla madrych : lecz czynie winiszac z ochoty
Zwycięstwą tey Oyczynie / K R O L O W i Polskiem /
Wszem wobec Katholikom Kołstwu kążdemu.

D Z I W C V D Z O Z I E M S K I.

Ná dźiwnie mniemanie, y opaczne rozmowy, y rozumienie, rożnych obyczów Narodow o Cney Koronie Polskiey, odpowiedz krotka, iako monia: Inutilis questio, soluitur silentio.

Z Dawna: sie Czarody rojne dżewnia / iż Korona Polska bedac tak bärzo mala y w pośredku nieprzyjaciół osadzona / zawsze sie meżnie w sy: klim nieprzyjaćiom y potężnie znaczy odpor dalać / o piera y edeymunt / żadnemu żoldnu żadnego Trybutu nie dątoc. A co wiekja żel Miast / zamków / fortec / ostroškow warownych niemaiac

Spytałyby też iaki natret ex abrupto, y rzekiby: cur Polonia nō eset cincta mænibus / a Król J. M. Pan Łász Milosćowy coby na to odpowiedział / rozumiem iako o Pánu y Królu Chrześcianiskim pobojnym / żeby rzekł: Ja bedac Pánem y Królem Katholickim / tedy wieksza y lepsza nadziele zawsze mam / wprzod w Bogu w Trocy iedynem / w przeszymie przenaswietlony Bogarodzicielki / y w pomocy wsiach swietych y patronow naszych polskich / atoż nie tak w samim smiale Miastom / zamkam / Ostroškom / fortecom / obronno y ostrožno mirowonym / Wälami / Rowami / Kopcami / Koszami / Basztami y Wiežami / strzelba gesto ognista potężnie narychtowanym iako ofam w Bogu w Trocy iedynym / przy Wierze prawdziwej Katholickiej Rzymie.

Drugā: ſe Polacy zdawna od Cnego y walecznego Księcia Przedka swego Pierwszego Licha / nigdy nieprzyjaciół swych w Miastach y zamkach nieczęstali / ale się zawsze meżnie polem w polu potykali / y zrad Polakami nazwani i skad kiedy Król polski / iako drugi nieiaki Agis Lacedemonski / takiżey kiedy Hetman y żołnierz Polski / nie pyta ſie quod sunt hostes Patrie sed ubi sunt / pokazując to / że non a militum numero pendere victoriam sed fortitudine / vważać y to iże Omnia bella / non qui plures sunt numero recte conficiunt / sed qui virtute sunt superiores.

Trzecia y nieomylna: ná czym sie Król J. M. nigdy osukać y zawsze nie może / gdy pokaże misę y żywiwe oddane swoje ochotne Królestwa swego / gdy pokaże żacne Syny Korony in libertate oplwywające / cne Rycerstwo Korony Polskiey / y rzecze: iż rafaicym sercem smies-

sem smiele / te sa moie mcnia, te sa moie wieſe / to obrenę y ſraſ moſ
i. / to oniemylne y niezwalzone fortece moie / y propugnacula peſ
wone / nigdy iefze od żadnego nieprzyjacielā nieprzelomane / gdyſ
non Saxis, aut lignis, non mēnibus, propugnaculis, aut vallis. Ci-
uium fortitudine munita eſt, Resp: Polona, ale Szlachta Boronna
y možnemi odwagami ich smialego ſercā.

Dla tegoſ Cna poſta Berona non eget mēnibus, quoniām iu-
uentutem alit, & fouet idoneam, & eo viſq; porrigi diciorem quo-
uſq; pertingeret armis, y zawsze z laſki Boſey R. J. M. Pan Vlaſ
Miłosćiwy ma żołnierza z ſwa potrzebe niepojedycaſc go v ſas-
dow, ale y owoſem dodāiac obejmalarodom: ma zawsze z laſki Boſ
ey twiczenia ſwego ſkoley domowey twiczonego żołnierza z potrzes-
be / ma acerrimos propugnatores communis libertatis, iako ſie nie
ra; pokazało przeć w Męſtrowie y poteſte Tureckiey: Non degene-
rant filii à Patribus, y piſie muniunt Patrſam virtute.

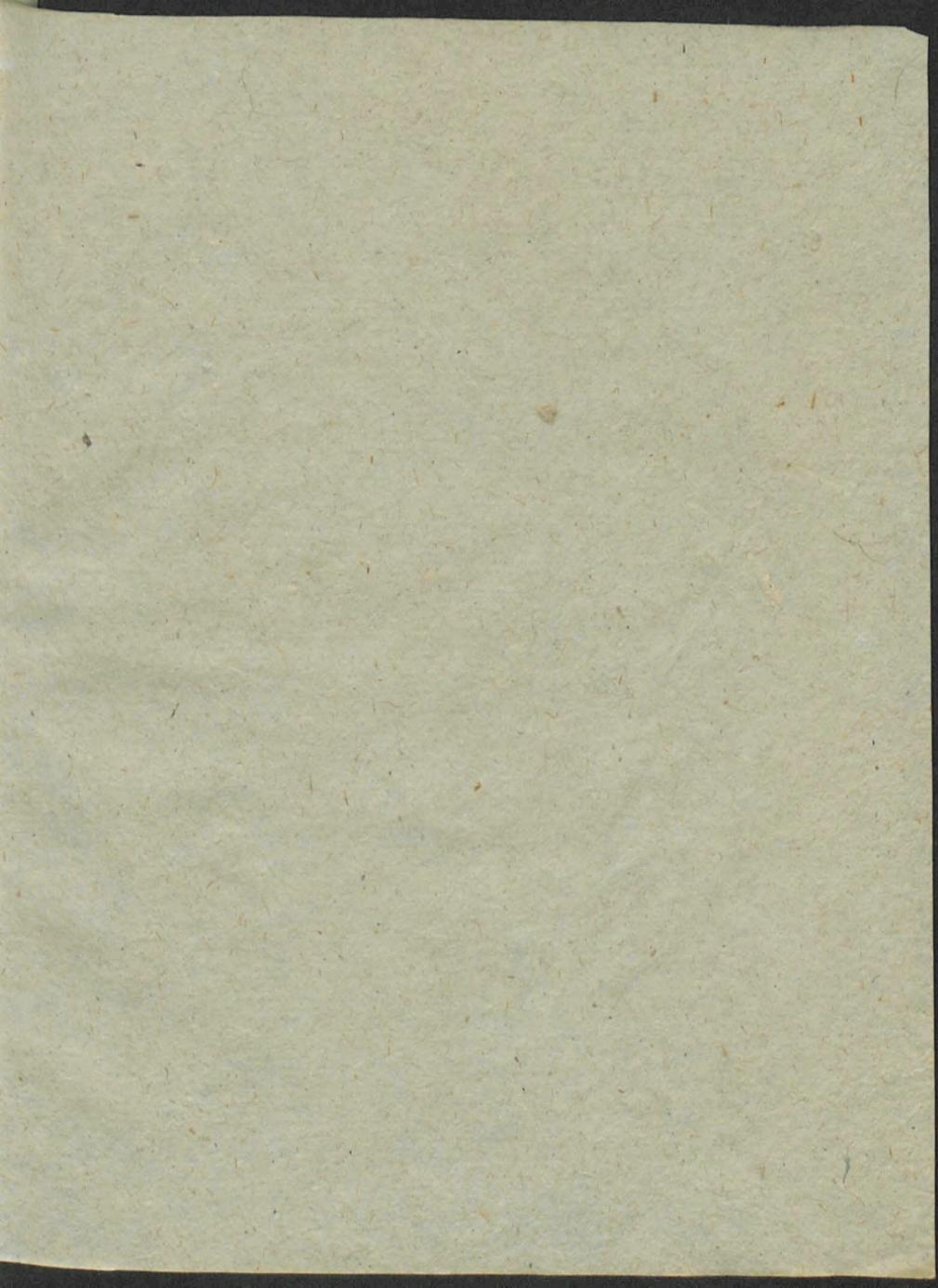
Może ſie be ptečnie chwalić y ſczyć R. J. M. Pan Vlaſ
Miłosćiwy / niželi on Antacidis Spartański / Ecory muros Sparte-
dicebat iuuenes Spartanos, ſines autem Spartanæ ditionis, lancea-
rum cuspides: Aprzetoſ non eget Polonia mēnibus.

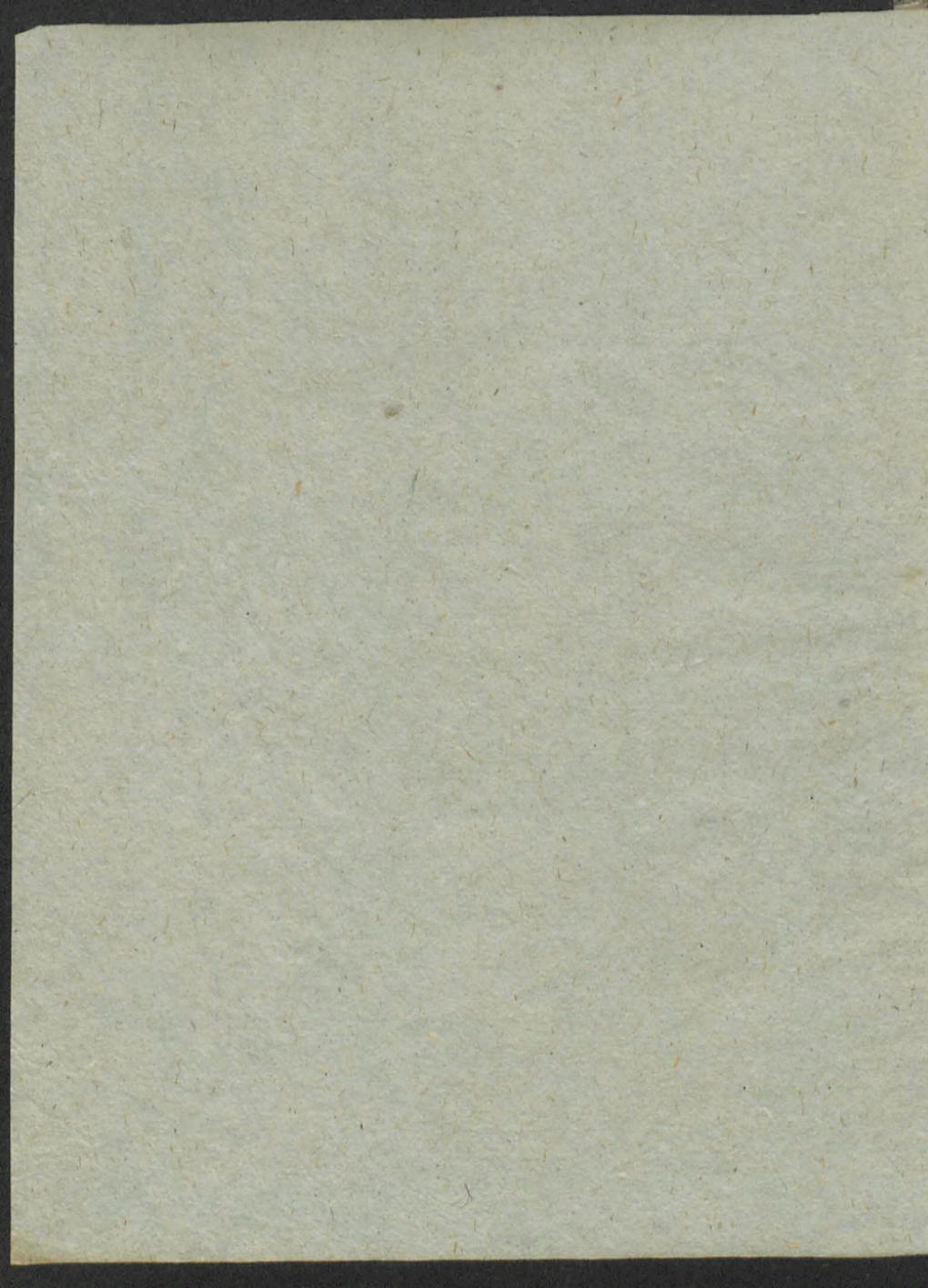
Bog w Trocy ſedyny Brata J. M. poſtiego y Bratſtwā ie-
go zdawna ſtrzgl od nieprzyjacielā ſtrzeże / broni / y ſtrzedz dali
Bog bedzie, Amen.

Mysl co chces Turku / przećieć mānie zginać
Od Poſkiey reki ; niemože cie minać :
Bo paka lanięſ / niebożny bluznierco /
Krzywoprzyſiežco.



1125
29





7725
29

